KRZYSZTOF LUBOWIECKI

ur. 1947; Szopienice

Miejsce i czas wydarzeń	Warszawa, PRL
Słowa kluczowe	Warszawa, PRL, decyzja o wyjeździe z Polski, formalności wyjazdowe, dokumenty

Decyzja o wyjeździe z Polski

Ojciec zdecydował, że pójdziemy do ambasady holenderskiej – ambasada holenderska wtedy załatwiała promesy wizowe na wyjazd do Izraela – składać dokumenty. Ja już podlegałem obowiązkowi służby wojskowej, musiałem do komisji wojskowej iść, dostać papier od nich, że pozwalają. No i ja tam przyszedłem, a oni (to byli najgorsi) mordy zaczęli drzeć – wtedy Dajan był jakiś tam generałem w Izraelu: „Ty, zobacz, jakiś Moszek od Dajana tu przyszedł". Oglądali mnie jak jakąś małpę: „Zobacz, jaki skurwysyn". Straszne to było, upokarzające. Po tym wszystkim poszedłem do MSW odebrać paszport. Musieliśmy się zrzec obywatelstwa, przy składaniu tych papierów się podpisywało, że zrzeka się obywatelstwa też, trzeba było się podpisać, to był przymus. Tam odebrałem taki dokument podróży. Żeby prawdzie stało się zadość, [powiem, że] ten ubowiec się podniósł na krześle, wyciągnął rękę i powiedział, że mi życzy wszystkiego [najlepszego] na nowej drodze życia. Różni są ludzie, taki też był, trzeba to powiedzieć. Sympatycznie, tak mi się wydaje, czy on to powiedział cynicznie czy niecynicznie, lepsze to niż te wyzwiska. No i żeśmy pojechali.

Data i miejsce nagrania	2015-09-01, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"